

Sygn. akt IX Ca 1046/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2021 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa Ż. D.

przeciwko D. K. (1), A. K. i P. W.

o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Bartoszycach

z dnia 29 czerwca 2021 r., sygn. akt I C 1121/18,

oddala apelację.

Jacek Barczewski

Sygn. akt IX Ca 1046/21

UZASADNIENIE

Powódka Ż. D. (uprzednio K.) złożyła pozew o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym poprzez: 1) wykreślenie w dziale II księgi wieczystej (...) prowadzonej przez V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Bartoszycach dla nieruchomości położonej w miejscowości T., gmina B., województwo (...), wpisu pozwanego A. K., jako właściciela i dokonanie w to miejsce wpisu prawa własności na rzecz powódki i pozwanego D. K. (1) na prawach wspólności ustawowej 2) wykreślenie w dziale II księgi wieczystej (...) prowadzonej przez V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Bartoszycach dla lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość, położonego w B. województwo (...) wpisu pozwanej P. W. (uprzednio K.) jako właścicielki i dokonanie w to miejsce wpisu prawa własności na rzecz powódki i pozwanego D. K. (1) na prawach wspólności ustawowej. Nadto wniosła o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swoich żądań powódka podała, że w dniu 5 kwietnia 1997 r. zawarła związek małżeński z pozwanym D. K. (1). W trakcie trwania związku małżeńskiego pozwany znęcał się fizycznie i psychicznie nad powódką oraz ich córką pozwaną P. K. (1). W tym czasie, w dniu 18 maja 2017 roku powódka złożyła pod wpływem bezprawnej groźby oświadczenie woli o ustanowieniu rozdzielności majątkowej i dokonaniu częściowego podziału majątkowego w formie aktu notarialnego. Do takiego działania zmusił ją pozwany, grożąc pozbawieniem życia. W dniu 4 lipca 2018 roku, tj.

w dniu, w którym pozwany został osadzony w zakładzie karnym w B., dokonał na rzecz swojego brata A. K. darowizny nieruchomości o powierzchni 1544 m² stanowiącej działkę gruntu Nr (...) zabudowaną budynkiem usługowym – sklepem, objętej księgą wieczystą numer (...) wraz z ustanowieniem służebności osobistej na swoją rzecz.

Na skutek ustania obawy zagrożenia życia z powodu osadzenia D. K. (1) w zakładzie karnym, w związku z prowadzonym śledztwem, powódka złożyła w dniu 13 lipca 2018 roku przed notariuszem oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w akcie notarialnym o ustanowieniu rozdzielności majątkowej i dokonaniu częściowego podziału majątku dorobkowego w części dotyczącej częściowego podziału majątku wspólnego, powołując się na działanie pod wpływem groźby bezprawnej pochodzącej od drugiej strony tj. pozwanego D. K. (1). Do czasu osadzenia pozwanego w zakładzie karnym powódka obawiała się go i pod presją strachu wykonywała wszelkie jego życzenia bojąc się o życie swoje i swojej rodziny.

Pismem z dnia 21 grudnia 2018r. sprecyzowała żądanie zawarte w punkcie 1 i 2 pozwu poprzez wskazanie, że powódka żąda wpisania siebie i pozwanego D. K. (1) w miejsce uprzednio A. K. i P. K. (1) jako współwłaścicieli w częściach ułamkowych w udziałach po 1/2 części.

Pozwany D. K. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że zawarta w formie aktu notarialnego umowa była skutkiem poczynionych przez byłych małżonków ustaleń w zakresie ustanowienia rozdzielności majątkowej małżeńskiej oraz podziału majątku wspólnego. Powódka wybrała notariusza, który sporządził umowę. Pozwany miał wpływ jedynie na ustalenie dogodnego dla stron terminu tej czynności. Powódka sama poniosła wszelkie opłaty związane z zawarciem umowy. Pozwany zgodził się na ustalone przez powódkę warunki umowy. Podczas spotkań z notariuszem powódka nie wskazała, że do zawarcia umowy doszło pod wpływem groźby. Strony nie prowadziły już wspólnego gospodarstwa domowego, pomimo to powódka przyjeżdżała na posesję pozwanego, kiedy to miał on ją zmusić do zawarcia umowy. Ponadto powódka złożyła zawiadomienie o popełnieniu przez pozwanego przestępstwa znęcania się nad powódką. Powódka na żadnym etapie postępowania nie wskazała, że pozwany miał jej grozić w jakikolwiek sposób i zmuszać ją do zawarcia kwestionowanej umowy.

Pozwany A. K. wniósł o oddalenie powództwa.

Pozwana P. W. (uprzednio K.) uznała powództwo.

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2021r. Sąd Rejonowy w Bartoszycach w punkcie I oddalił powództwo, zaś w punkcie II odstąpił od obciążenia powódki kosztami procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

Powódka Ż. K. i pozwany D. K. (1) zawarli związek małżeński w dniu 5 kwietnia 1997 roku w B.. Z małżeństwa mają dwoje pełnoletnich dzieci, w tym córkę pozwaną P. W.

W trakcie trwania związku małżeńskiego Ż. K. i D. K. (1) nabyli w dniu 17 grudnia 2007r. lokal mieszkalny numer (...), położony przy (...) w B. wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej w wysokości (...). W dniu zaś 03 kwietnia 2013r. Ż. K. i D. K. (1) nabyli działkę gruntu oznaczoną numerem(...) zabudowaną budynkiem – pawilonem sklepowym położoną w miejscowości T. gmina B.. Budynek ten był remontowany przez małżonków i doprowadzony do takiego stanu, że małżonkowie zamieszkali w części mieszkalnej. W 2014r. pozwany D. K. (1) przeszedł przeszczep nerki, po którym zaczął obwiniać żonę o chorobę, która go dotknęła, albowiem twierdził, że stracił zdrowie na skutek pracy w we wspólnie prowadzonym z Ż. K. sklepie. Od 2015r. D. K. (1) zaczął przejawiać agresję wobec Ż. K. i swojej córki P. W.. Podczas awantur D. K. (1) wyzywał żonę, poniżał ją, jak również wymyślał historie na jej temat, które nie miały miejsca na tle rzekomej zdrady, jakiej miała się dopuścić żona. D. K. (1) obniżał również poczucie wartości swojej córki P., oznajmiając jej, że jest obciążona genetycznie chorobą schizofrenii. Od 2015r. D. K. (1) zaczął przejawiać również

agresję fizyczną, która nasiliła się w 2016r. W tym czasie D. K. (1) wielokrotnie naruszył nietykalność cielesną żony i córki, jak również wielokrotnie wyzywał je, poniżał i groził. W lipcu 2016r. i w wakacje 2016r. miała miejsce incydenty ze strony D. K. (1) wobec córki P.. Podczas pierwszego zdarzenia pozwany zabrał córce telefon, zaś podczas drugiego gorącą kielbasą spożywaną przez córkę wysmarował jej twarz, powodując u niej niewielkie nacięcia na jej twarzy. W dniu 06 stycznia 2017r. oskarżony użył przemocy fizycznej wobec córki, albowiem nie spodobało się mu, że P. W. odeszła od stołu i bez pozwolenia poszła do swojego pokoju. Podczas tego zajścia D. K. (1) odepchnął swoją żonę, która to stanęła w obronie córki. Następnego dnia tj. 07 stycznia 2017r. około godziny 22: 00 doszło do kolejnego zajścia pomiędzy D. K. (1) a powódką, podczas którego pozwany miał pretensje do żony, że po powrocie z pracy nie przygotowała posiłku również mężowi. D. K. (1) chwycił ją za ubranie i chciał wypchnąć za drzwi zewnętrzne. Ż. K. z pomocą przysła córka, która próbowała odciągnąć go od matki, wtedy też została chwycona za włosy. Oskarżony przyduszał swoją żonę, rękoma przytrzymując za jej szyję, a gdy w pewnym momencie zaczęła tracić przytomność i przestała się poruszać, popuścił uścisk, po czym wstał i poszedł do drugiego pomieszczenia. Dnia 09 stycznia 2017r., gdy Ż. K. wróciła do domu jej mąż zażądał od niej podziału oszczędności, jakie ta miała zgromadzone w gotówce, w związku, z czym otrzymał od niej czternaście tysięcy złotych. W piśmie z dnia 09 stycznia 2017r. Ż. D. i D. K. (1) ustalili wstępne materialne warunki separacji, tj. na powódkę miała zostać przeniesiona działalność gospodarcza- sklep w T. oraz mieszkanie na ulicy (...) w B.. Co miesiąc Ż. D. zobowiązała się również uiszczać na rzecz męża część równowartości dochodów uzyskiwanych z prowadzonej działalności gospodarczej. Jednocześnie Ż. D. i jej córka P. zdecydowały, że wyprowadzą się z domu w T. do końca stycznia 2017r. i przeprowadzą do mieszkania na O. w B.. W tym czasie powódka i pozwany D. K. (1) praktycznie ze sobą nie rozmawiali, nie przejawiał agresji słownej i fizycznej wobec żony i córki. W dniu 01 lutego 2017r. Ż. D. i P. W. wyprowadziły się z domu w T., zaś syn P. pozostał wraz z ojcem w T.. Po lutym 2017r. powódka starała się unikać kontaktów z pozwanym, a do domu w T. przyjeżdżała okazjonalnie doglądać psy stron i odwiedzała syna podczas jego choroby na szkarlatynę.

W dniu 18 maja 2017 roku na mocy aktu notarialnego sporządzonego przez notariusza w B. H. L. powódka Ż. K. i pozwany D. K. (1) ustanowili rozdzielność majątkową i dokonali częściowego podziału majątku wspólnego. W wyniku podziału powódka otrzymała lokal mieszkalny nr (...) o powierzchni 37,20 m² wraz z przynależną piwnicą położony w budynku mieszkalnym w B. przy ul. (...) objęty księgą wieczystą (...) o wartości 110.000 złotych a pozwany D. K. (1) działkę gruntu nr (...) o powierzchni 816 m² położoną w miejscowości T. objętą księgą wieczystą (...) o wartości 20.000 złotych oraz działkę gruntu o nr (...) o powierzchni 1544 m² z usytuowanym na niej budynkiem usługowym – sklepem, położoną w miejscowości T. objętą księgą wieczystą (...) o wartości 280.000 złotych. W akcie zostało również ustalone, że poza podziałem pozostaje nieruchomości o powierzchni 235 m² zabudowana budynkiem usługowym – sklepem położona w miejscowości T., w której powódka prowadzi działalność gospodarczą, tj. sklep spożywczo-przemysłowy. Dodatkowo znalazł się zapis, że strony nie będą mieć względem siebie żadnych spłat i dopłat, oraz że z tytułu tej umowy nie będą mieć do siebie w przyszłości żadnych roszczeń. Podczas sporządzania tej umowy notariusz nie miała wątpliwości, co do dobrowolności składanych oświadczeń przez strony

Dnia 19 czerwca 2017r. miało miejsce zdarzenie w sklepie prowadzonym przez Ż. D. z udziałem D. K. (1), który przyszedł do sklepu przynosząc rachunki do opłacenia i już na samym początku obraził swoją żonę nazywając ją wulgarnie. W trakcie dalszej rozmowy kierował wobec niej uwagi, zarzucając jej niemoralne prowadzenie się. Po wręczeniu Ż. D. dokumentów i krótkiej rozmowie, pozwany opuścił sklep. Po chwili jednak wrócił i w obecności pracownicy E. G., podszedł do powódki, która znajdowała się na zapleczu, chwycił ją za szyję i zaczął dusić, grożąc jej jednocześnie użyciem siły w przyszłości, w przypadku gdyby ta będzie rozpowiadać informacje na jego temat osobom trzecim. E. G. zaczęła prosić pozwanego, aby przestał, po czym D. K. (1) puścił powódkę i pchnął ją tak, że upadła. Następnie pozwany opuścił sklep. Po chwili do sklepu przybyła córka powódki- P., która próbowała wyjaśnić zaistniałą sytuację telefonicznie z ojcem. D. K. (1) ostrzegł ją, że takie sytuacje będą się każdorazowo powtarzać, jeżeli dowie się, że żona mówi o nim publicznie. Następnego dnia na Komendzie Powiatowej Policji w B. Ż. K. złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa na jej szkodę tj. naruszeniu nietykalności fizycznej oraz wypowiedzania gróźb pozbawienia życia. Podczas składania zeznań opowiedziała o zdarzeniu z dnia 19 czerwca 2017r. oraz z dnia 07 stycznia 2017r.

Powódka udała się również do lekarza medycyny rodzinnej, który na skutek zdarzenia z dnia 19 czerwca 2017r. stwierdził u niej podbiegnięcia krwawe w okolicach kąta i gałęzi żuchwy po prawej stronie twarzy.

Na skutek zeznań Ż. K. złożonych na Policji, zostało wszczęte dochodzenie o przestępstwo określone w art. 190 § 1 k.k. W dniu 17 lipca 2017r. powódka zawiadomiła policję o kolejnych groźbach pozbawienia życia wypowiedzianych przez D. K. (1) wobec powódki i jej córki P., które miały mieć miejsce w dniu 17 lipca 2017r. Następnie podczas składania zeznań w dniu 18 maja 2018r. wobec Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Bartoszycach, Ż. D. opowiedziała o kolejnym zdarzeniu z udziałem D. K. (1), które miało miejsce w dniu 13 maja 2018r., podczas którego pozwany przyszedł do sklepu prowadzonego przez powódkę i wielokrotnie ją znieważył używając słów wulgarnych. P. W. składając zeznania na Policji w dniu 18 maja 2018r. opowiedziała prokuratorowi o zdarzeniu z 2016r., podczas którego pozwany miał wytrzeć jej twarz smażoną kielbasą, jak również o zdarzeniu, które rozegrało się podczas świąt Bożego Narodzenia 2016r., kiedy została uderzona przez ojca oraz o zdarzeniu ze 7 stycznia 2017r. Następnie podczas składania zeznań w dniu 20 maja 2018r. P. W. zeznała wobec prokuratora, że D. K. (1) w okresie od 2008r. do grudnia 2016r. dopuścił się czynów na tle seksualnym.

W dniu 24 listopada 2017 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w sprawie VI RC 587/17 rozwiązał przez rozwód małżeństwo powódki Ż. K. i pozwanego D. K. (1) bez orzekania o winie. Wyrok uprawomocnił się z dniem 16 grudnia 2017r.

Lokal mieszkalny objęty księgą wieczystą numer (...) powódka na podstawie umowy darowizny i oświadczenia o ustanowieniu służebności osobistej w formie aktu notarialnego z dnia 25 lipca 2017 roku darowała swojej córce P. K. (1) wraz z ustanowieniem na swoją rzecz służebności osobistej. Pozwany D. K. (1) na mocy aktu notarialnego – repertorium (...) z dnia 04 lipca 2018 roku sporządzonego w Kancelarii Notarialnej w B. przez notariusza J. G. dokonał na rzecz swojego brata A. K. darowizny nieruchomości objętej księgą wieczystą numer (...) wraz z ustanowieniem służebności osobistej na swoją rzecz.

W dniu 11 grudnia 2017r. pozwany D. K. (1) złożył wniosek o podział majątku wspólnego, wskazując między innymi, że w skład majątku wspólnego wchodzi przedsiębiorstwo funkcjonujące pod nazwą sklep (...) z siedzibą w T.. W odpowiedzi na wniosek powódka wniosła o ustalenie, że w skład majątku wspólnego wchodzi przedsiębiorstwo funkcjonujące pod nazwą sklep (...) z siedzibą w T., samochód osobowy marki F. (...) o nr rej. (...) (...), oraz wyposażenie lokalu mieszkalnego przy ulicy (...) w B. oraz ruchomości pozostałe w budynku mieszkalnym w T..

Powódka Ż. D. złożyła w dniu 13 lipca 2018 roku przed notariuszem oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w akcie notarialnym o ustanowieniu rozdzielnosci majątkowej i dokonaniu częściowego podziału majątku, w części dotyczącej częściowego podziału majątku wspólnego, powołując się na działanie pod wpływem groźby bezprawnej w myśl art.87 k.c. pochodzącej od drugiej strony powołanej czynności – D. K. (1).

Sąd Rejonowy w Bartoszycach wyrokiem z dnia 15 listopada 2019 roku w sprawie o sygn. akt II K 357/18 uznał pozwanego D. K. (1) za winnego tego, że:

- w okresie od stycznia 2016 roku do 7 stycznia 2017 roku w miejscowości T., gmina B., znęcał się fizycznie i psychicznie nad żoną Ż. K. oraz córką P. K. (1) w ten sposób, że wyzywał je słowami powszechnie uznanymi za obelżywe i poniżał, żonie groził pobiciem, pozbawieniem życia, wyganiał z domu, uderzał ręką, ciągał za włosy i dusił za szyję, zaś córkę popychał, ciągał za włosy i bił pięściami po ciele, tj. czynu z art. 207 § 1 k.k. i skazał go na karę dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności;

- w dniu 19 czerwca 2017 roku około godziny 14:00 w miejscowości T. groził powódce Ż. K. pozbawieniem życia, a groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej obawę, że zostaną spełnione, a nadto w tym samym czasie i miejscu znieważył powódkę słowami powszechnie uznanymi za obelżywe w jej obecności, a nadto spowodował naruszenie narządu czynności ciała powódki w ten sposób, że dusił ją rękami za szyję., wskutek czego doznała ona obrażeń ciała w postaci podbiegnięć krwawych w okolicy kąta żuchwy po obu stronach twarzy, naruszających prawidłowe funkcjonowanie narządów ciała na okres poniżej siedmiu dni, tj. czynu z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 216 § 1 k.k. w zb. z art. 157 §

z k.k. i wymierzył karę trzech miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu okręgowego w Olsztynie z dnia 09 marca 2020r. w sprawie VII Ka 88/20. Następnie na skutek kasacji oskarżycielki posiłkowej P. W., Sąd Najwyższy w sprawie I KK 147/20 oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W jego ocenie nie zostało wykazane takie zachowanie pozwanego D. K. (2), które w okresie poprzedzającym zawarcie umowy z dnia 18 maja 2017r., ukierunkowane by było na spowodowanie przez powódkę złożenia oświadczenia woli takiego jak w akcie notarialnym z dnia 18 maja 2017r. i które jednocześnie wypełniałoby przesłanki groźby bezprawnej pozbawienia Ż. D. życia.

Sąd wskazał, iż wyrok Sądu Rejonowego w Bartoszycach z dnia 15 listopada 2019r. wydany w sprawie II K 357/18 w znacznym stopniu zredukował zakres odpowiedzialności karnej pozwanego D. K. (1) w relacji do zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów. Otóż jak wynika z zarzutów sformułowanych wobec pozwanego w akcie oskarżenia, oprócz przestępstw z art. 199 § 1 i 2 w zb. z art. 200 § 1 k.k. w zb. z art. 201 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i z art. 216 k.k., D. K. (1) postawiono zarzut popełnienia na szkodę Ż. D. i P. W. przestępstwa znęcania o charakterystyce wieloczynowej, popełnionego w okresie od stycznia 2016r. do 17 lipca 2017r. W okresie tym miała zostać również zawarta umowa z dnia 18 maja 2017r. Jednym z przejawów bezprawnego zachowania pozwanego miało być groźenie żonę pobiciem, pozbawieniem życia i zniszczeniem mienia. Tymczasem prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Bartoszycach z dnia 15 listopada 2019r. ramy czasowe trwania przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. określono od stycznia 2016r. do 7 stycznia 2017r. i jednocześnie w ramach zarzucanego D. K. (1) czynu z art. 207 § 1 k.k. wyodrębniono przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 216 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., które miało miejsce w dniu 19 czerwca 2017r., a zatem już po sporządzeniu umowy o ustanowieniu rozdzielności majątkowej małżeńskiej i częściowego podziału majątku wspólnego. Powyższe wskazuje, że Sąd karny nie dopatrywał się w okresie bezpośrednio poprzedzającym sporządzenie umowy z dnia 18 maja 2017r. żadnych zachowań pozwanego D. K. (1), które wypełniałoby znamiona przestępstw, w tym przestępstwa groźby pozbawienia życia Ż. D..

Zdaniem Sądu I instancji analizując zeznania powódki, jak również zeznania P. W. i P. K. (2) próżno się w nich doszukać przywołania takich zachowań pozwanego D. K. (1), który wpisywałyby się w groźbę bezprawną ukierunkowaną dodatkowo na uzyskanie od powódki oświadczenia woli zamieszczonego w akcie notarialnym z dnia 18 maja 2017r.

Sąd zauważył, że w zeznaniach w ramach postępowania karnego choć powódka dotyka spraw związanych ze sposobem zakończenia małżeństwa to w żadnym miejscu nie podejmuje wątku umowy z dnia 18 maja 2017r. i ewentualnego wpływu jej męża mającego swój wyraz w groźbach pozbawienia jej życia na złożenie przez nią oświadczenia woli zawartego w tym akcie.

Również podczas składania zeznań przed Sądem w sprawie II K 357/18, gdzie

powódka poruszała wątek umowy majątkowej małżeńskiej, jednocześnie w żadnym miejscu nie wspomina, aby złożenie oświadczenia woli przez wymienioną poprzedzone było groźbą pozbawienia jej życia, choć w dacie składania tych zeznań toczyło się już postępowanie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

Podobne w zeznaniach P. W., P. K. (2) i pozostałych świadków, którzy wiedzę o relacjach panujących pomiędzy małżonkami czerpali bezpośrednio od stron, brak jest informacji o takich przejawach zachowania pozwanego D. K. (1), które wpisywałyby się w groźbę bezprawną pozbawienia życia powódki, ukierunkowaną na złożenie przez nią oświadczenia woli w akcie notarialnym z dnia 18 maja 2017r.

Sąd ten podkreślił, że sam fakt wysuwania żądań na tle podziału majątku wspólnego oraz dochodów z prowadzonej działalności gospodarczej przez pozwanego wobec powódki, nie wpisuje się na zasadzie automatyzmu, w stwierdzenie, że D. K. (1) groźbą doprowadził Ż. D. do złożenia oświadczenia woli tak jak w akcie notarialnym z dnia 18 lipca 2017r.

Zauważył również, że z informacyjnego wysłuchania P. W. (później potwierdzonego podczas przesłuchania jej w charakterze strony) wynika, że kwestia podziału majątku wspólnego była przedmiotem wspólnych uzgodnień pomiędzy stronami. To, że ustalenia zawarte w umowie z dnia 18 maja 2017r. stanowiły odzwierciedlenie woli samej powódki wskazuje również treść jej pamiętników, przedłożonych do sprawy karnej, w których brak jest jakichkolwiek wzmianek o próbach nacisku pozwanego D. K. (1) na powódkę w celu dokonania częściowego podziału majątku wspólnego w umowie z dnia 18 maja 2017r.

W ocenie Sądu nie sposób również zgodzić się z tezą, że powódka na skutek ustania obawy zagrożenia życia z powodu osadzenia pozwanego D. K. (1) w związku z prowadzonym śledztwem, dopiero w dniu 13 lipca 2018r. miała możliwość złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych złożenia oświadczenia woli złożonego w akcie notarialnym o ustanowieniu rozdzielności majątkowej małżeńskiej i dokonaniu częściowego podziału majątku wspólnego.

Sąd zwrócił uwagę, iż powódka jeszcze w datach kiedy D. K. (1) przebywał w warunkach wolnościowych zawiadamiła policję i prokuraturę o aktach agresji byłego męża kierowanych wobec niej i jej córki P.. Pierwsze zeznania w toku postępowania przygotowawczego zostały złożone już w dniu 20 czerwca 2017r., a zatem na ponad rok przed osadzeniem pozwanego w ZK w B. w związku z zastosowaniem tymczasowego aresztowania. Kolejne zawiadomienie zostało złożone w dniu 17 lipca 2017r. oraz w dniu 18 maja 2018r. Trudno zatem uznać, że stan obawy powódki, skutkujący złożeniem oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych złożenia oświadczenia woli zawartego w akcie notarialnym z dnia 18 maja 2017r.- ustał dopiero na skutek osadzenia pozwanego w Zakładzie Karnym , skoro do tej daty wielokrotnie składała zeznania obciążające byłego męża w ramach przesłuchania na Policji i przed prokuratorem. Wskazać dodatkowo należy, że postępowanie o podział majątku wspólnego zainicjowane zostało wnioskiem D. K. (1) z dnia 08 grudnia 2017r. W ramach tego postępowania prowadzonego pod sygnaturą akt I Ns 559/17, powódka już w odpowiedzi na wniosek miała możliwość podniesienia zarzutu nieważności umowy z dnia 18 maja 2017r., albowiem pozwany D. K. (1) darował swojemu bratu A. K. nieruchomości objętą księgą wieczystą numer (...) dopiero umową z dnia 04 lipca 2018r. Takich twierdzeń w odpowiedzi na wniosek o podział majątku wspólnego powódka nie podniosła.

Tym samym, w ocenie Sądu powódka nie zdołała wykazać, by skutecznie uchyliła się od skutków złożonego w dniu 18 maja 2017r. oświadczenia woli w postaci ustanowienia rozdzielności majątkowej małżeńskiej i częściowego podziału majątku wspólnego.

Jednocześnie w ocenie Sądu uwzględnienie żądania powódki zawartego w punkcie 2 pozwu, na uznaniu powództwa przez P. W. byłoby sprzeczne z prawem, wobec stwierdzenia, że umowa z dnia 18 maja 2017r. nie jest nieważna z przyczyn określonych w art. 87 k.c.

W zakresie rozstrzygnięcia o kosztach, Sąd pomimo że powódka przegrała sprawę, orzekł w oparciu o zasadę wynikającą z art. 102 k.p.c.

Powódka wniosła apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez brak wyciągnięcia z zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj. w szczególności dowodu z zeznań Powódki, zeznań pozwanej P. W., zeznań świadka P. K. (2), zapisków z pamiętnika Powódki uznanych przez Sąd za dowody wiarygodne - wniosków z nich wynikających, a tym samym błąd w ustaleniach faktycznych polegających na błędnym ustaleniu, że Powódka nie pozostawała w obawie o życie i zdrowie swoje i swojej córki P. W. na skutek zachowania Pozwanego ad. 1, które miały miejsce od 2016 roku, a w konsekwencji błędne ustalenie, że Powódka nie była przymuszana pod bezprawną groźbą kierowaną ze strony pozwanego D. K. (1) do złożenia oświadczenia woli o dokonaniu rozdzielności majątkowej i niekorzystnego dla niej częściowego podziału majątku wspólnego,
2. naruszenie prawa materialnego, tj.:

a. naruszenie art. 87 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że Powódka nie złożyła pod wpływem bezprawnej groźby pozbawienia życia oświadczenia o dokonaniu rozdzielności majątkowej i częściowego podziału majątkowego w sytuacji, gdy pomiędzy zagrożeniem pozbawieniem życia przez pozwanego D. K. (1) a złożeniem przez Powódkę ww. oświadczenia zachodzi związek przyczynowy, a tym samym Powódka skutecznie uchyliła się od skutków złożonego w dniu 18 maja 2017 r. oświadczenia,

b. naruszenie art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że Powódka nie udowodniła dochodzonego roszczenia, w sytuacji gdy obszerny materiał dowodowy, tj. akta sprawy karnej II K 357/18, zeznania Powódki, zeznania pozwanej P. W., zeznania świadka P. K. (2), zapiski z pamiętnika Powódki jednoznacznie potwierdzają, że Powódka żyła w ciągłym strachu w obawie o życie swoje i swoich dzieci przed agresywnym zachowaniem pozwanego D. K. (1),

a w konsekwencji błędne ustalenie, że Powódka nie była przymuszana pod bezprawną groźbą kierowaną ze strony pozwanego D. K. (1) do złożenia oświadczenia woli o dokonaniu rozdzielności majątkowej i niekorzystnego dla niej częściowego podziału majątku wspólnego.

W oparciu o powyższe zarzuty powódka wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz ponowne rozstrzygnięcie o kosztach procesu,
2. zasądzenie od pozwanego D. K. (1) na rzecz powódki Ż. D. zwrotu kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pozwany D. K. (3) wniósł o oddalenie apelacji.

Pozwana P. W. poparła apelację.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w oparciu o art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął zawarty w apelacji wniosek dowodowy. Powódka była dwukrotnie przesłuchiwana w toku postępowania przed Sądem I instancji. W apelacji nie zostały wskazane żadne adekwatne okoliczności, które uzasadniałyby powtórne przesłuchanie powódki.

Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie przeprowadził bardzo szczegółowe postępowanie dowodowe, następnie dokonał wnikliwej i logicznej oceny zebranego materiału dowodowego.

Przedstawione przez Sąd I instancji w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku ustalenia faktyczne są prawidłowe i znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym sprawy, a wysunięte na ich podstawie wnioski prawne są zgodne z obowiązującymi przepisami. Ustalenia te i rozważania w całości aprobuje Sąd Okręgowy, przyjmując je za własne, podobnie jak i ich ocenę prawną.

Zarzuty apelacji, dotyczące zarówno naruszenia prawa procesowego, jak i materialnego, zmierzają łącznie do wykazania, iż prawidłowo oceniony materiał dowodowy powinien doprowadzić do stwierdzenia, że zawierając umowę o częściowy podział majątku wspólnego powódka działała pod wpływem groźby, zaś jej uchylenie się od skutków prawnych wadliwego oświadczenia woli, powinno prowadzić do uzgodnienia treści dwóch ksiąg wieczystych zgodnie z żądaniem pozwu.

Z oceną taką nie sposób się zgodzić.

Nie mógł odnieść zamierzonego skutku w tej sprawie zarzut dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W orzecznictwie ugruntowane jest bowiem stanowisko, że zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wymaga wskazania,

które zasady oceny dowodów zostały naruszone i w jaki sposób oraz jaki miało to wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Jedynie wykazanie istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności z doświadczeniem życiowym lub pominięcia dowodów prowadzących do odmiennych wniosków może doprowadzić do oceny naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2005 r., sygn. akt IV CK 86/05, opubl. Lex nr 187100). Za niewystarczające dla odniesienia oczekiwanego skutku uznać przy tym należy oparcie zarzutów apelacji na własnym przekonaniu strony o innej, niż przyjął sąd wadze, doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., sygn. akt II CKN 4/98, niepubl.). Ocena mocy i wiarygodności dowodów może być bowiem skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdy wykaże się, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, jest niepełna, itp. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 31 sierpnia 2005 r., sygn. akt I ACa 456/05, opubl. Lex nr 177026). Uchybień takich w dokonanej przez Sąd Rejonowy ocenie dowodów nie sposób się jednak dopatrzeć.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 6 k.c. wskazać należy, iż kwestionowanie prawidłowości uznania przez sąd, że przeprowadzone dowody nie są wystarczające do przyjęcia za udowodnione okoliczności, których ciężar udowodnienia spoczywał na jednej ze stron, może nastąpić w drodze zarzutu naruszenia odpowiednich przepisów prawa procesowego, nie zaś art. 6 k.c. – (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 kwietnia 2011 r. I CSK 517/10). Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu wywodzi skutki prawne. Przepis art. 6 k.c. dotyczy jedynie negatywnych skutków związanych z nieudowodnieniem przez stronę faktów, z których wywodzi ona skutki prawne (aspekt materialnoprawny rozkładu ciężaru dowodu). Poza jego dyspozycją pozostaje natomiast aspekt procesowy, w tym m.in. kwestia, czy strona wywiązała się z obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi określone skutki prawne. W konsekwencji, zarzut naruszenia art. 6 k.c. nie może być skutecznie uzasadniany naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, a także uchybieniem przez stronę obowiązkowi dowodzenia, bezspornie spoczywającemu na niej z mocy praw (tak Sąd Najwyższy z dnia 10 lutego 2011 r. IV CSK 335/10).

Nie sposób również uznać, że w okolicznościach niniejszej sprawy Sąd I instancji w sposób niewłaściwy zastosował przepisy prawa materialnego tj. art. 87 k.c.

W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę, iż z treści aktu notarialnego z dnia 13 lipca 2018 r. wynika, iż zamiarem powódki było uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w akcie notarialnym z dnia 18 maja 2017 r. ale jedynie w części dotyczącej częściowego podziału majątku wspólnego, powołując się na działanie pod wpływem groźby (k. 41). Powódka nie podważała ważności umowy rozdzielności majątkowej.

Podstawą żądania powódki powodów było złożenie przez nią oświadczenia woli pod wpływem bezprawnej groźby w rozumieniu art. 87 k.c.

Słusznie Sąd I instancji uznał, że w tej sprawie, w świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego, nie było podstaw do uznania, że powódka składając oświadczenie woli w przedmiocie dokonaniu częściowego podziału majątku w formie aktu notarialnego działała pod wpływem groźby wywołanej przez byłego małżonka.

Zgodnie z treścią art. 87 k.c., kto złożył oświadczenie woli pod wpływem bezprawnej groźby drugiej strony lub osoby trzeciej, ten może uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia, jeżeli z okoliczności wynika, że mógł się obawiać, iż jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe. Groźba więc oznacza działanie celowe, skierowane na osiągnięcie zamierzonego przez groźącego celu, a mianowicie na uzyskanie oświadczenia woli określonej treści (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 maja 2013 r., sygn. akt I ACa 104/13, LEX nr 1327515).

Groźba oznacza działanie celowe, skierowane na osiągnięcie zamierzonego przez groźącego celu, a mianowicie na uzyskanie oświadczenia woli określonej treści. Kodeks cywilny nie definiuje samego pojęcia groźby bezprawnej, lecz określa jedynie przesłanki, które nadają jej charakter normatywny. Są nimi: bezprawność, powaga groźby i normalny związek przyczynowy między groźbą a złożeniem oświadczenia woli określonej treści, przy czym przesłanki te muszą wystąpić łącznie. Groźba w rozumieniu powołanego przepisu, jak wyżej wskazano, jest zawsze działaniem celowym, skierowanym na zmuszenie zagrożonego, wbrew jego woli, do złożenia określonego oświadczenia. Zmuszenie polega

na tym, że grożący zapowiada spełnienie przez siebie "zła" wobec zagrożonego, jeżeli on nie złoży oświadczenia określonej treści. W literaturze cywilistycznej wskazuje się, że groźbą bezprawną może być także zapowiedź wykonania prawa podmiotowego niezgodnie z jego przeznaczeniem, wyłącznie w celu spowodowania obawy u składającego oświadczenie woli, czyli groźba nadużycia prawa podmiotowego (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie I ACa 731/19, LEX nr 3118837).

Zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy, w tym również ten zgromadzony w sprawie karnej jaka toczyła się przeciwko D. K. (1) jak też o podział majątku, nie dał podstaw na poczynienie ustaleń że celem działania tego pozwanego było zmuszenie powódki do złożenia oświadczenia w przedmiocie częściowego podziału majątku wspólnego.

Twierdzenia powódki nie zostały poparte jakimkolwiek innym dowodem.

Sąd Rejonowy w sposób niezwykle drobiazgowy odniósł się do tej kwestii w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Powtórna analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego doprowadziła Sąd Okręgowy do tożsamyh wniosków. Sąd II instancji w pełni podziela argumentację Sądu Rejonowego.

Ustalenie, że wobec byłego męża toczyło się postępowanie karne, ranga zarzutów skierowanych pod jego adresem, w żadnym razie nie może samo przez się stanowić o istnieniu przesłanek przewidzianych w art. 87 k.c.

Powódka wskazywała na takie zachowania D. K. (1) jak groźby pozbawienia życia, bicie, nękanie, jednakże na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, ostatecznie z ustaleń prawomocnego wyroku karnego wynika, że do czynu wyczerpującego dyspozycję 207 k.k. doszło w okresie od stycznia 2016 r. do 7 stycznia 2017 r. a zatem przed podpisaniem kwestionowanej umowy. Z kolei przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 216 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., które miało miejsce w dniu 19 czerwca 2017 r., a zatem już po sporządzeniu umowy częściowego podziału majątku wspólnego.

Zgromadzony w niniejszym postępowaniu materiał dowodowy nie dał wystarczających podstaw do przyjęcia, że w okresie poprzedzającym sporządzenie umowy z dnia 18 maja 2017 r. miały miejsce zachowania pozwanego D. K. (1), które wypełniałoby dyspozycję art. 87 k.c.

Powódka nie wykazała również, że stan obawy ustał w dniu 4 lipca 2018 r., tj. po tymczasowym aresztowaniu D. K. (1).

Słusznie Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż powódka jeszcze w datach kiedy D. K. (1) przebywał w warunkach wolnościowych zawiadamiła policję i prokuraturę o aktach agresji byłego męża kierowanych wobec niej i jej córki P., co przeczy jej twierdzeniom o istnieniu stanu dalszej obawy w okresie między majem 2017 r. a lipcem 2018 r.

Nadto już w grudniu 2017 r. do sprawy o podział majątku wspólnego przystąpił zawodowy pełnomocnik powódki (pełnomocnictwo datowane jest na 10.10.2017 r. - k. 29 akt I Ns 559/17). Sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego byłoby uznanie, że powódka przez ten cały czas pozostawała na gruncie tej obawy, że groźba byłego męża zostanie zrealizowana.

Najistotniejsze w tej kwestii wydaje się jednak być zeznanie powódki złożone w charakterze świadka w postępowaniu przygotowawczym w dniu 20 czerwca 2017 r. (k. 2 – 4 akt II K 357/18). Jego treść wskazuje na zakres przestępczych zachowań byłego męża powódki polegających na użyciu wobec niej przemocy i groźb w dniach 7 stycznia 2017 r. i 19 czerwca 2017 r. Apelująca podkreśliła, iż boi się D. K. (1), z tego też względu podzieliła się z nim po połowie oszczędnościami oraz płaci mu „alimenty”. Próżno w tych zeznaniach odszukać relacji odnoszących się do zmuszenia jej groźbą do zawarcia umowy o częściowy podział majątku wspólnego. Skoro powódka w dniu 20 czerwca 2017 r. nie odczuwała obawy przed złożeniem zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstw mających miejsce częściowo 5 miesięcy wcześniej, a częściowo dzień wcześniej, trudno racjonalnie wyjaśnić, dlaczego jej strach nadal istniał co do wydarzenia zaistniałego 18 maja 2017 r., a następnie akurat w tym zakresie utrzymywał się do 4 lipca 2018 r. Przeczą takiej konstatacji dalsze jej zeznania w charakterze świadka złożone 18 maja 2018 r. (k. 67-68 akt II K 357/18), w

których zarzuciła byłemu mężowi kolejne naganne zachowanie mające mieć miejsce 13 maja 2018 r., a także opisała szczegóły znęcania się nad nią i dziećmi w okresie od stycznia 2016 r. Istotnym jest, że ani w nich, ani w kolejnych zeznaniach datowanych na 21 czerwca 2018 r. (k. 146-147 ww. akt), mimo poruszania co raz bardziej poruszających tematów (w tym wykorzystywania seksualnego córki), nie pojawił się wątek zmuszenia groźbą do zawarcia umowy majątkowej małżeńskiej.

W tych okolicznościach nie zostało w żaden sposób wykazane, by w ogóle oświadczenie woli złożono pod wpływem groźby, ale nadto i to, by stan obawy istniał do 4 lipca 2018 r. W ocenie Sądu Okręgowego, datę tę przyjęto dowolnie, na potrzeby toczących się postępowań między byłymi małżonkami. Skoro w dniu 20 czerwca 2017 r. powódka zawiadamiała organy ścigania o przestępnych zachowaniach D. K. (1), nie czuła przed tym obawy, to roczny termin z art. 88 § 2 k.c. wygasłby po upływie roku od tej daty, tj. 20 czerwca 2018 r. Złożenie oświadczenia w lipcu 2018 r. nastąpiło zatem z uchybieniem terminu zawitego i było nieskuteczne.

Zauważyć przy tym należy, że groźba może być prawnie relewantna tylko wtedy, gdy oświadczenie woli zostało złożone pod jej wpływem, co oznacza, że między groźbą a złożeniem oświadczenia woli istnieje związek przyczynowy, polegający na tym, iż złożenie oświadczenia woli – w ogóle albo o określonej treści – nastąpiło w rezultacie wywołania przez drugą stronę lub osobę trzecią obawy osoby składającej to oświadczenie. Nie ma znaczenia, czy zależność przyczynowa może być oceniana jako normalna, gdyż decyduje zależność sine qua non, oceniana z uwzględnieniem konkretnego kontekstu sytuacyjnego i indywidualnych cech psychicznych zagrożonego (Gudowski Jacek (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, cz. 2 (art. 56–125): WKP 2021).

W niniejszym postępowaniu powódka takiej zależności nie wykazała, zaś jedynie pozytywne ustalenie faktu działania pod wpływem groźby bezprawnej nakierowanej na uzyskanie konkretnego rezultatu w postaci umowy o częściowy podział majątku wspólnego, mogłoby stanowić podstawę uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli.

Nadto twierdzenia powódki budzą wątpliwości mając na uwadze, że stawiennictwo z dnia 18 maja 2017 r. w kancelarii notarialnej miało na celu dokonanie dwóch czynności, tj. ustanowienia rozdzielności majątkowej i dokonania częściowego podziału u majątku. Tymczasem wedle stanowiska powódki, jedynie jej oświadczenie woli w zakresie podziału majątku wspólnego nastąpiło pod wpływem groźby. Dostrzec tymczasem należy, iż zdziałane czynności nie miały charakteru komplementarnego w tym sensie, że zachodziła konieczność ich łącznego dokonania. Samo ustanowienie rozdzielności majątkowej nie skutkuje bowiem jeszcze koniecznością natychmiastowego podziału zgromadzonego majątku dorobkowego. W tych warunkach jako niewiarygodne jawi się stanowisko powódki, iż do pierwszej z czynności nie została przymuszona bezprawnym zachowaniem męża, zaś druga obciążona była wadą.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy w oparciu o art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną, albowiem wobec niewykazania przesłanek skutecznego uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem groźby, brak było podstaw do uzgodnienia treści ksiąg wieczystych zgodnie w kierunku żądanym w pozwie.

Jednakże Sąd Okręgowy dostrzega szczególne okoliczności niniejszej sprawy, a mianowicie to, iż częściowy podział majątku który nastąpił umową z dnia 18 maja 2017 r. nie był równoważny, mając na uwadze wartość przyznanych byłym małżonkom składników majątkowych. W wyniku umowy z dnia 18 maja 2017r. większość majątku wspólnego przypadła bowiem pozwanemu bez obowiązku dopłaty.

Co prawda w § 7 byli małżonkowie oświadczyli, że podział objęty aktem notarialnym jest ostateczny i z tego tytułu nie będą mieć w przyszłości żadnych roszczeń, jednakże deklaracja ta nie dotyczyła dalszych rozliczeń obejmujących wspólny majątek.

Nie przesądzając ostatecznie omawianej kwestii (zapatrywanie wyrażone w niniejszej sprawie nie wiąże sądu rozpoznającego wniosek o podział majątku), Sąd Okręgowy dostrzega możliwość podniesienia przez powódkę w tamtym postępowaniu zarzutu częściowego nieważności czynności prawnej z 18 maja 2017 r. na podstawie art. 58 § 3 k.c. Nie ulega wątpliwości, że strony mogą dokonać umownego podziału ich majątku wspólnego w sposób im odpowiadający. Sposób ten nie może jednak uchybiać bezwzględnie obowiązującym przepisom prawa, w tym przyjętej

w art. 43 k.r.o. zasady równości udziałów małżonków w majątku wspólnym (art. 58 § 1 k.c.) ani zasadom współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Okoliczność ta powinna zostać uwzględniona przy ostatecznym rozliczeniu między byłymi małżonkami.

Co godne podkreślenia, wobec ograniczenia podstawy faktycznej i prawnej żądania w niniejszej sprawie do art. 87 k.c., brak było możliwości badania ww. kwestii w postępowaniu z art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, albowiem działanie takie naruszałoby normę art. 321 § 1 k.p.c.

SSO Jacek Barczewski